

Kraków, 9.07.12

Pan Jerzy Domański

Redaktor Naczelny
Tygodnika „Przegląd”
Ul. Szara 10A
00-420 Warszawa

W tygodniku „Przegląd” artykuł, mający tytuł „Działki w zawieszeniu” autor Pan Artur Zawisza w tendencyjny sposób pokazuje sytuację w Polskim Związku Działkowców, zmierzającą do przedstawienia Związku w negatywnym świetle.

Już sam wstęp tego artykułu jest tendencyjny. Zwołana konferencja miała za zadanie zaprezentowanie argumentów działkowców na temat zaskarżenia ustawy oraz walki o ich prawach. Oskarżenie autora artykułu Artura Zawiszy iż PZD to monopolistyczna, nieograniczona władza nad terenami przeznaczonymi pod rodzinne ogrody działkowe jest nieprawdziwe.

Nieprawdziwe jest też stwierdzenie, że PZD nie prowadzi żadnych nakładów finansowych. To PZD zapewnia ogrodom niezbędną infrastrukturę taką, jak np. elektryfikację terenów, zakładanie sieci wodociągowej lub studni głębinowych. Przykładem dofinansowania ogrodów działkowych jest też pomoc w odbudowie zniszczeń powstałych podczas powodzi, ulew.

Autor artykułu twierdzi iż „przejście do innej organizacji grozi utratą działki” . Nikt nikogo nie zmusza do bycia działkowcem i akceptowania uregulowań prawnych Polskiego Związku Działkowców.

Każdy, kto posiada elementarną wiedzę na temat sytuacji w PZD zdaje sobie sprawę, że wyrok Trybunału Konstytucyjnego może być końcem istnienia funkcjonowania ogrodów działkowych.

Działkowcy pozbawieni zostaną aktu prawnego, zabezpieczającego ich interesy. Działkowcy nie będą w stanie sami utrzymać ogrody działkowe, obarczeni finansowymi obciążeniami.

Lobby finansowo-deweloperskie jest zainteresowane przejęciem pod budowę luksusowych osiedli i centrów handlowych.

Pan Artur Zawisza zafałszowuje sprawę wypłat działkowcom odszkodowań przez gminę lub skarb państwa. Otóż nie miało miejsca „refundowanie przeprowadzek” lecz gminy wypłacały odszkodowania dla działkowców za ich majątek , którego zostali pozbawieni .

Autor odnosi się również do projektu Ustawy, którą przygotował PiS. Był to przejaw, skłaniający się do likwidacji Polskiego Związku Działkowców oraz ogródków działkowych .Środowisko działkowców sprzeciwiło się takim rozwiązaniom.

Podobieństwo PZD do PZPN jest obrażające dla całej rzeszy działkowców. PZD zabezpiecza interesy działkowców i broni ich praw. Organizacja działkowców nie jest skorumpowana i uwikłana w skandale. Dla PZD nie są przekazywane środki budżetowe przez żadne ministerstwa, inaczej jest z PZPN.

Autor artykułu, pisząc o dużych wpływach z tytułu składek do Krajowej Rady PZD nie ma dostatecznej wiedzy o jej wysokości i sposobie jej podziału. Jest to wyolbrzymianie kwot i stawianie PZD w złym świetle. Pan Artur Zawisza bardzo obraża rzeszę działkowców, pisząc iż „w tej wojnie działkowcy wychodzą z okopów wbrew własnej woli”. Działkowcy to nie ludzie ograniczeni, bez wiedzy i niezaradni. Są to osoby o różnych umiejętnościach, wykształceniu i zawodach. Autor nie powinien tak negatywnie oceniać może mniej zamożnych ludzi. Rolą dziennikarza jest zachowanie obiektywizmu. Pisząc artykuł powinien zapoznać się z przepisami związkowymi i porozmawiać z działkowcami o ich oczekiwaniach.

Działkowiec z Krakowa

/-/ Zdzisława Królczyk

Do wiadomości :

1 x KR PZD

1 x OZM Kraków